

ANDRZEJ JASTRZĘBSKI

ur. 1929; Łańcuchów



Miejsce i czas wydarzeń	Łańcuchów, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	majątek w Łańcuchowie, dwór w Łańcuchowie, życie codzienne, lokaj, kucharz

Lokaj Wincenty, kucharz i oborowy oraz inni pracownicy majątku

Łańcuchów

Lokajem był Wincenty, nazwiska nie pamiętam, który był na wojnie rosyjsko-japońskiej. Potrafił on, jakby powiedzieć, kozłować, robić gwiazdę. Rządcą był naprzód Kawecki, a później jak pamiętam, brat mojej matki, Stanisław Stecki. Oczywiście był woźnica, był pastuch czyli jak się za PGR-ów mówiło, oborowy. Ale to jakieś złe pojęcia przywarły do słowa pastuch, bo Władysław Kędra był człowiekiem bardzo inteligentnym, na poziomie, rozmawiał ze Stanisławem jak równy z równym. Był młynarz, Sierdak.

Mogę oszacować, ilu było pracowników w majątku. Było około sześciu, siedmiu fernali, dwóch stangretów w stajni cugowej, owczarz, chlewniarka, gospodyni i kucharz. Kucharz Kaczorowski, prawdopodobnie z rodziny prezydenta, który pracował gdzieś do roku trzydziestego siódmego, gdyż został odprawiony przez mojego dziadka. Dziadek mu wymówił pracę i później przyjął na to stanowisko Genowefę Rudzik, która pochodziła gdzieś z Wileńszczyzny i zaciągała. Była to stara panna, która pracowała do końca okupacji.

Data i miejsce nagrania	2019-04-15, Różanki
Rozmawiał/a	Dagmara Spodar
Transkrypcja	Weronika Prokopczuk
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"